

Rok Kultury Niezależnej

Papierowa rewolucja.

Prasa bezdebitowa w PRL



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**



WIADOMOŚCI SZCZECIŃSKIE

Sytuacja w Szczecinie i na Pomorzu Zachodnim

Zwiększenie członków

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

„Żądamy cofnięcia nazwania robotników chuliganami w prasie, telewizji i radiu i ukarania tych, którzy nas tak nazwali (...)”

To jeden z postulatów uchwalonych 19 grudnia 1970 roku przez Komitet Strajkowy Stoczni im. A. Warskiego i Stoczni Remontowej „Parnica” w Szczecinie. Zastosowane w żądaniach sformułowania świadczą o świadomości kłamstw medialnych wśród przedstawicieli strajkujących zakładów pracy. Kreowana przez rządzących Polską polityka informacyjna naznaczona była kłamstwem, niedopowiedzeniami i swoistą nowomową. Aby przełamać partyjny monopol prasowy strajkujący szczecinianie rozpoczęli własną batalię o słowa prawdy. Dwa dni po „czarnym czwartku”, stocznioy wydalili ulotkę „Obywatele miasta Szczecina”, której celem było rzucenie światła na panującą sytuację w protestujących zakładach pracy i nastroje przebywających tam ludzi. Pokazywali w ten sposób swoim sąsiadom, że piętnowanie ich jako „chuliganów” czy „wichrzycieli” jest kłamstwem.

Kolofon

W systemie komunistycznym prasa stanowiła jedno z głównych narzędzi indoktrynacji, a zarazem zniewolenia społeczeństwa. Nadzór nad nią sprawowali wysocy dygnitarze partyni, a cały proces jej powstawania i działalności był ściśle kontrolowany i selekcyjowany. Mimo tak szczerzego systemu społeczeństwo starało się walczyć z narzuconym ustrojem przy pomocy słowa pisanego.

GŁOS SZCZECIŃSKI

DZIS 8 STRON

Organ Komitetu Wojewódzkiego Partii Jedności i Solidarności

Wydawanie: codziennie, oprócz dni świątecznych

Wydawca: Komitet Wojewódzki Partii Jedności i Solidarności

Redakcja: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Telefon: 091-23-11-11

Adres: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Wydawca: Komitet Wojewódzki Partii Jedności i Solidarności

Redakcja: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Telefon: 091-23-11-11

Adres: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Wydawca: Komitet Wojewódzki Partii Jedności i Solidarności

Redakcja: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Telefon: 091-23-11-11

Adres: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Wydawca: Komitet Wojewódzki Partii Jedności i Solidarności

Redakcja: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Telefon: 091-23-11-11

Adres: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Wydawca: Komitet Wojewódzki Partii Jedności i Solidarności

Redakcja: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Telefon: 091-23-11-11

Adres: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Wydawca: Komitet Wojewódzki Partii Jedności i Solidarności

Redakcja: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Telefon: 091-23-11-11

Adres: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Wydawca: Komitet Wojewódzki Partii Jedności i Solidarności

Redakcja: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Telefon: 091-23-11-11

Adres: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin

Wydawca: Komitet Wojewódzki Partii Jedności i Solidarności

Redakcja: ul. Wolności 10, 71-001 Szczecin



Rzeka w stalowych rurach Akumulator megawatów

Zarządzenie nr 50/722/70 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie z dnia 17. XII. 1970 roku w sprawie wprowadzenia przysięgowego postępowania karno-administracyjnego na terenie województwa szczecińskiego

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

Wzrost cen detalicznych

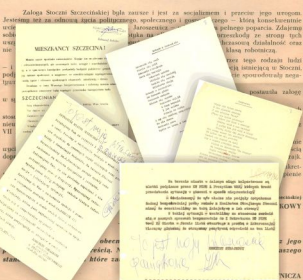


List do Tow. E. Gierka został napisany w trudnym okresie w nocy z soboty na niedzielę kłody to zalogu Stoczni Szczecińskiej usiłowała namówić kontakt z władzami partyjnymi i państwowymi.

Celem listu było wyjaśnienie sytuacji w Stoczni oraz udzielenie poparcia politycznego odnośnie reprezentowanej przez nowe Kierownictwo partii i rządów.

Strona 1 z 1

LIST OTWARTY DO I SEKRETARZA KC PZPR TOW. E. GIERKA



Strona 1 z 1

Strona 1 z 1

26-IV-1945

Proletariusze wszystkich krajów! Złączcie się!



GŁOS SZCZECIŃSKI

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XLV Nr 16 (1870)

C

Środa, dnia 20 stycznia 1971 r.

Strona 5

Cena 30 gr.

Dziś w numerze:

- L. Toporowicz
Uspokajal handel
- F. Tili
Kiedy nastąpić
jest strajk?
- Pelicki smutnił



Na zdjęciu: strajk Ruchowci Bielski „Warskiego” podczas składowania materiałów w politycznych soborach, 1971 r.

Z prac Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA. Na posiedzeniu w dniu 20 lutego Biuro Polityczne KC PZPR wybrało do 4 komisji, które będą miały zbadać i ocenić kierunek i postępowanie w dni 1 i 2 marca 1971 r. Biuro wybrało również i powołało komisje do zbadania i oceny kierunkowej działalności kierownictwa i kierowników w dniach 1 i 2 marca 1971 r. Biuro wybrało również i powołało komisje do zbadania i oceny kierunkowej działalności kierownictwa i kierowników w dniach 1 i 2 marca 1971 r. Biuro wybrało również i powołało komisje do zbadania i oceny kierunkowej działalności kierownictwa i kierowników w dniach 1 i 2 marca 1971 r.

WARSZAWA. Na posiedzeniu w dniu 20 lutego Biuro Polityczne KC PZPR wybrało do 4 komisji, które będą miały zbadać i ocenić kierunek i postępowanie w dniach 1 i 2 marca 1971 r. Biuro wybrało również i powołało komisje do zbadania i oceny kierunkowej działalności kierownictwa i kierowników w dniach 1 i 2 marca 1971 r. Biuro wybrało również i powołało komisje do zbadania i oceny kierunkowej działalności kierownictwa i kierowników w dniach 1 i 2 marca 1971 r.

1. Biuro KC PZPR wybrało do 4 komisji, które będą miały zbadać i ocenić kierunek i postępowanie w dniach 1 i 2 marca 1971 r. Biuro wybrało również i powołało komisje do zbadania i oceny kierunkowej działalności kierownictwa i kierowników w dniach 1 i 2 marca 1971 r. Biuro wybrało również i powołało komisje do zbadania i oceny kierunkowej działalności kierownictwa i kierowników w dniach 1 i 2 marca 1971 r.

Załoga Rurowni Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego czynnym popiera nowe kierownictwo partii Zapewnienie szerokiego frontu pracy dla innych wydziałów

Tow. E. Ołubek wśród stoczniowców

Mutnicy w I sekretarza KW

W dniu 18 stycznia o godzinie 10 w hali produkcyjnej „A-4” – Wydział Ruchowci Bielski „Warskiego” im. A. Warskiego – odbyła się manifestacja, której uczestnikami w większości młodzieżowcami. W manifestacji wzięli udział wszyscy robotnicy. Czynnym poparciem nowego kierownictwa partii.

W dniu 18 stycznia o godzinie 10 w hali produkcyjnej „A-4” – Wydział Ruchowci Bielski „Warskiego” im. A. Warskiego – odbyła się manifestacja, której uczestnikami w większości młodzieżowcami. W manifestacji wzięli udział wszyscy robotnicy. Czynnym poparciem nowego kierownictwa partii.

E. Gierek i P. Jaroszewicz przyjęli przedstawicieli portowców i stoczniowców

WARSZAWA. 18 lutego I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i premier Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjęli przedstawicieli portowców oraz szefów szereg innych resortów.

W sprawie gospodarczych spraw rozmawiali Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz z przedstawicielami portowców i stoczniowców. W rozmowach wzięli udział również szefowie szereg innych resortów. W sprawie gospodarczych spraw rozmawiali Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz z przedstawicielami portowców i stoczniowców. W rozmowach wzięli udział również szefowie szereg innych resortów.

Problemy przemysłu okrętowego

WARSZAWA. 18 lutego I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i premier Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz rozmawiali z przedstawicielami przemysłu okrętowego. W rozmowach wzięli udział również szefowie szereg innych resortów.

20 stycznia 1971 r. w Głosie Szczecińskim ukazał się artykuł, który wydawał się być majstersztykiem aparatu propagandy. W przewodnim artykule zatytułowanym „Załoga Rurowni Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego czynnym popiera nowe kierownictwo partii. Zapewnienie szerokiego frontu pracy dla innych wydziałów” słowami redaktora sekretarza propagandy planował zdobyć polityczne punkty. Artykuł zilustrowano odpowiednio przykadrowanym zdjęciem. Odcięcie góry i dołu oryginalnej fotografii pozwoliło sprawić wrażenie, że chętnych do dodatkowej, nieodpłatnej pracy w niedziele w imię „wyrażenia poparcia” jest znacznie więcej aniżeli w rzeczywistości. Bezpośrednim efektem tych publikacji był... strajk, który zakończyła dopiero wielogodzinna, bezprecedensowa w dziejach bloku wschodniego dyskusja strajkujących stoczniowców z elitą władz PRL.



Brama w Stoczni im. A. Warskiego w czasie strajku w styczniu 1971 r.

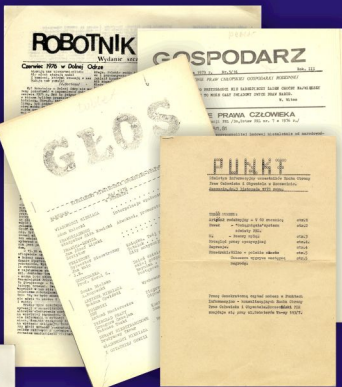


Wizyta Edwarda Gierka w Stoczni Szczecińskiej w 1971 r.

Do 1976 r. wydawano kilkaset tytułów prasy opozycyjnej. Część z nich związana była z podziemiem niepodległościowym, część z organizującą się opozycją (np. organizacja Ruch). W 1976 r. powstał Komitet Obrony Robotników, w kolejnych latach inne organizacje oporu społecznego, jak Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Studencki Komitet Solidarności, Ruch Młodej Polski, etc. Wraz z ich powstaniem wzrosła liczba czasopism ukazujących się bez obowiązkowego debitu.

W 1976 r. byłem pracownikiem naukowym Instytutu Badań Jądrowych. Dorabiałem malując ściany, ponieważ za pensję nie byłem w stanie utrzymać dziecka i żony. Stojąc na drabinie i malując ścianę dowiedziałem się o wydarzeniach w Ursusie, Płocku i Radomiu. Powstał Komitet Obrony Robotników, ale jego działalność pomocową z czasem przestała nam wystarczać. Zaczęliśmy wydawać, publikować, drukować. Najpierw „Biuletyn Informacyjny KOR” i „Komunikat KOR”, po to, żeby w formie pisemnej rozpowszechniać to wśród ludzi, którzy dawali pieniądze na działalność KOR-u.

W „Komunikacie KOR-u” znajdowały się takie rubryki jak: represje, kto gdzie i kiedy miał rozprawę, jaki był jej wynik. „Komunikat” był raczej czysto informacyjny, natomiast „Biuletyn” był już raczej piśmie publicystycznym. (...) Mirosław Chojecki



Okladka „Domyśłów” była czarno-białym zdjęciem formatu A4, do którego zwykłymi zszywkami przyszywaaliśmy przepisywane na maszynie przebitki. Wciskaliśmy nieraz – osiem przebitek, czyli na raz robiliśmy siedem egzemplarzy, ale te ostatnie były już mało czytelne... Ponieważ przepisywało kilka osób, szacuję, że wychodziło do 100 egzemplarzy jednego numeru. Przemysław Fenych

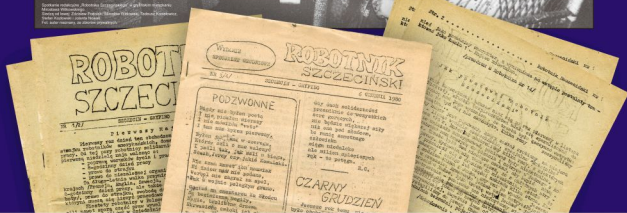
Czasopismo „Domyśły” było wydawane przez środowisko Duszpasterstwo Akademickie jezuitów. Numer 1 ukazał się w maju 1978 r. W sumie ukazało się 7 numerów, ostatni w listopadzie 1978 r. „Korzenie” był pewnego rodzaju kontynuacją „Domyśłów”. Pierwszy numer został wydrukowany w 1980 r. Był sygnowany przez Środowisko Młodej Inteligencji Katolickiej. Kolejny numer (styczeń-luty 1982 r.) wydany został przez Szczeciński Klub Katolików. Ostatni 8. numer ukazał się na początku 1983 r. Przy wydawaniu obu pism współpracowali m.in. o. Hubert Czuma, Przemysław Fenych, Mieczysław Ustasiak, Andrzej Bering, Łukasz Piskorski.

Robotnik Szczeciński – pismo redagowane przez członków Komitetu Założycielskiego Wolnych Związków Zawodowych Pomorza Zachodniego, skupiających opozycyjne środowiska Gryfina i Szczecina, związane z KSS „KOR”. Sygnowane przez Niezależną Drukarnię Robotniczą. Miało format A4. Ilość stron – do 24 (sitodruk i matryce woskowe), nakład różny, od 500 do 1500 egzemplarzy. Drukowano je w podgryfińskiej wsi, na wykonanym przez braci Witkowskich powielaczu ramkowym, w częściach, które później składano. W podanym składzie redakcji figurują: Włodzimierz Głowacki, Danuta Grajek, Andrzej Kamrowski, Zdzisław Podolski oraz Jan i Mirosław Witkowsy. W rzeczywistości pismo tworzyli bracia Witkowsy oraz Stefan Kozłowski. Ostatni z wymienionych oraz Jan Witkowski od jesieni 1978 r. wchodzili w skład redakcji ogólnopolskiego „Robotnika”.

Maria Marciniak



Pracownice drukarni „Robotnik Szczeciński” w godzinach wieczornych. W tle: Mirosław Witkowski, Danuta Grajek, Andrzej Kamrowski, Zdzisław Podolski, Stefan Kozłowski. Fot. Andrzej Kamrowski



Pierwszy numer „Robotnika Szczecińskiego” przygotowaliśmy w listopadzie 1979 roku, ale wcześniej, bo już w marcu, wydaliśmy specjalne, szczecińskie wydanie „Robotnika”, nad którym pracowaliśmy wspólnie z redakcją warszawską. Witold Łuczyno z KOR-u uczył nas, jak zbudować ramki do sitodruku. Mimo wszystko – ułatwiająca sobie pracę – robiliśmy to na foliach woskowych, ale przymocowanych do ramek z siatką do sitodruku. Obróbka fotograficzna okazała się zbyt czasochłonna i brak nam było profesjonalnego studia. Po prostu wymyśliliśmy własne rozwiązanie. Poszczególne numery były drukowane wiele dni, różne części pisma osobno, a potem wszystko łączone. Bywało, że połowa numeru została wydrukowana, a druga dopiero redagowana. Pewnego razu schowaliśmy jedną część u chłopa za miastem w jakiejś obórze i wywachały to jego świnie. Poobgryzały część powiązanych w paczki materiałów i trzeba było drukować raz jeszcze. Przy nakładzie 500-1000 sztuk to było dużo pracy. Być może skusił je zapach pasty Komfort, na bazie której robiona była nasza farba drukarska. Dzięki niej farba schła szybciej, nie brudziła drugiej strony papieru i bardzo łatwo zmywała się z rąk.(...)

Mirosław Witkowski



Odsłonięcie tablicy upamiętniającej Ofiary Grudnia 1970 r.
Fot. Zdzisław Wójtowicz



Po podpisaniu „porozumień sierpniowych”, w grudniu 1980 r. redakcje dwóch pism: „Jedności” i „Robotnika szczecińskiego”, wydały specjalne, rocznicowe numery, poświęcone niezwykłym wydarzeniom sprzed dziesięciu lat.

Tak jak prasowe organy partyjne były tubą propagandową ekipy rządzącej, tak niezależne gazety stały się „mównicą” grup kontestujących peerelowską rzeczywistość. Opozycyjni dziennikarze wygłosili apel szczególnie – apel ku czci ofiar Grudnia '70. Co warte podkreślenia, zrobili to bardzo profesjonalnie, wykorzystując różnorodne formy przekazu. Zamieszczono kalendaria grudniowo-styczeniowe, obszerne wspomnienia zarówno działaczy strajkowych jak i rodzin, które utraciły swych najbliższych. Podkreślając autentyczność opisywanych zdarzeń opublikowano materiały źródłowe: ulotki i odezwy sprzed dziesięciu lat czy stenogramy zebrań załogi Stoczni Szczecińskiej z przedstawicielami władzy. Ta walka o ofiary była tak naprawdę walką o sprawiedliwość, wynikała z poczucia wspólnoty czasu i miejsca. Była to batalia o szczecińską tożsamość.

Katarzyna Rembicka



lipiec-sierpień

7-8 (60-61)/88

obraz

miesięcznik społeczny

obraz

„Obraz”. Miesięcznik polityczno-społeczny wydawany przez Niezależny Zespół Solidarnościowy w Szczecinie, skupiający grupę działaczy podziemia wywodzących się z „Solidarności”. Większość z nich przeszła przez ośrodki internowania w Wierzbowie i Strzebielinie. Pismo założył Stefan Konstanty Kozłowski, działacz Wolnych Związków Zawodowych Pomorza Zachodniego, przy współpracy z działaczem „Solidarności” Zdzisławem Konurym. „Obraz” ukazywał się od maja 1983 do przelomu maja i czerwca 1989. Łącznie wydano 71 numerów. Objętość pisma: 20-80 stron; format: A4, A5; nakład: 600-2000 egzemplarzy; technika wykonania: powielacz, offset. Jakość pisma pod względem technicznym była dobra, a druk czytelny. Redaktorem naczelnym „Obrazu” był Tomasz Zieliński, wcześniej dziennikarz „Kurieru Szczecińskiego” i „Jedności” (w okresie redagowania „Obrazu” pracował jako konduktor wagonów sypialnych). W skład redakcji weszli: Wojciech Sołński (prawnik, do 13 grudnia 1981 przewodniczący KZ „S” w Sądzie Wojewódzkim w Szczecinie) i Michał Paziewski (historyk, dziennikarz „Jedności”). Organizacją procesu wydawniczego i kolportażu zajmowali się: Piotr Mync (architekt, faktyczny szef Niezależnego Zespołu Solidarnościowego), Zdzisław Konury, Sławomir Lener (architekt, projektował okładki „Obrazu”) oraz grupa działaczy ze środowiska młodych szczecińskich architektów. Pismo drukowane było w Policach (...).

Pismo zamieszczało interesującą publicystykę polityczno-społeczną, prowadziło serwis aktualności, w którym zamieszczano felietony i komentarze odnoszące się do aktualnej sytuacji w Szczecinie, Polsce i świecie. Informowano również o prześladowaniach i społecznym oporze. Zamieszczano liczne przedruki z prasy emigracyjnej lub książek wydawanych przez niezależne wydawnictwa.

Lidia Mrozowska



WOLNE SŁOWO
PUBLIcySTYCZNY MIESIĄCNIK NSZZ SOLIDARNOŚĆ

SERWIS
Informacyjny
nr 4

Solidarność
PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WIELKAZA
GRUPA STOCZKI GDAŃSKIEJ
8.7.1987, 8 str. bezp.



GA
CENTRUM INFORMACJI AKADAMICKIEJ
KRAKOWSKIEGO ZWIĄZKU DELEGATÓW NSZZ SOLIDARNOŚĆ
SERWIS INFORMACYJNY
nr 40
Wydanie 02.12.87

SERWIS INFORMACYJNY
nr 40

Termit nr 31
72 tygodniowo
cennie 30.05.88

tu teraz
Pismo Oświaty Niezależnej
nr 21 15.11.87.

GAZE
PISMO CIOSOB

wiadomości bieżące

STOCZNIOWA 82
MIESIĄCNIK NSZZ Solidarność
STOCZKI im. WARSZAWSKIEGO
Styczeń 1987

W
WOLNE SŁOWO

WAWIA
WYDZIAŁ ASYDANTOLOGICZNY WYDZIAŁ
17.02.1987
19.02.87

NOŚC AKA S
WYDZIAŁ ASYDANTOLOGICZNY
17.02.1987
19.02.87

W NUMERACH:
- 2 grupy Katedry Teologii i Seminarium
Poznańskie, Informacja dokonywa, 820, 2 - 9
- W 67 rocznicę odzyskania niepodległości polskiej
wydaj 122 000 egzemplarzy 1979 do dnia 1987, 820, 11 - 25
- 15 wariantach krajowej deklaracji Intendy, 820, 28 - 36
- Składowe i domowe Biuro Eryka odzian 75/
Kuprawa, 820, 37

SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA S
WYDZIAŁ ASYDANTOLOGICZNY
17.02.1987
19.02.87

informator
LIN dn. 30. 02. 1987 r.
81
ZJAZD - dzień drugi

OLSZOW
PRACA PRACA BNP nr 1
dodatek dla TKZ-tów

WOLNE SŁOWO
PUBLIcySTYCZNY MIESIĄCNIK NSZZ SOLIDARNOŚĆ
nr 40

KRAKOWEGO ZWIĄZKU DELEGATÓW NSZZ SOLIDARNOŚĆ
Stany faktyczne czy wyjątkowy?
LUBUSKI OBYWATEL

GA
PISMO
GLIOS
biuletyn strajkowy
NSZZ Solidarność

PROLET
nr 13
WYDZIAŁ ASYDANTOLOGICZNY
17.02.1987
19.02.87

głos wolny
WYKAZNA WYMAGA ŚLIŻBY

WYKAZ
WYKAZNA WYMAGA ŚLIŻBY
CENZOR TOŻE CIEBIE WYKAZ

WOLNE SŁOWO
nr 40
PUBLIcySTYCZNY MIESIĄCNIK NSZZ SOLIDARNOŚĆ



Wyposażenie techniczne kilku nielegalnych punktów poligraficznych podziemia, zakwestionowane przez Służbę Bezpieczeństwa w 1983 i 1984 r. cyt. za: Album z wystawy „Kontrewolucyjne zagrożenie Polski w latach 1980-1983” przygotowanej przez Służbę Bezpieczeństwa. (IPN BU 1186/28).



Maszyna offsetowa zarekwirowana w trakcie przeszkania mieszkania przez funkcjonariuszy SB.

(...) Urządzenie to [ramka], łatwe do szybkiego montażu i demontażu, składało się z dość grubej i ciężkiej podstawy, do której jednego końca przymocowana była ruchomo drewniana rama z naciągniętą tkaniną, (szyfon). Matryca mocowana była pod tkaniną. Farbę drukarską, przeciskano przez mikrootwory tkaniny ciężkim (ok. 1,5 kg) wałkiem metalowym. Poprzez wybite w matrycy znaki farba dostawała się na papier. Ramę należało podnieść, wyjąć zadrukowaną kartkę, po czym ramę ponownie opuszczano w celu wydrukowania następnego arkusza. (...)

Początkowo drukowano prawdziwą farbą drukarską, rozcieńczoną nieco olejem roślinnym. Kupowano ją od drukarzy pracujących w państwowej poligrafii.

Po 13 grudnia 1981 r., ze względu na zwiększony popyt na prasę niezależną i trudności

ze zdobywaniem farby, stosowano ersatze, np. pastę do prania „Komfort”, zabarwioną domieszką farby lub tuszu.

Najlepszym papierem do powielania na ramce był papier powielaczowy. Charakteryzował się dobrym wnikaniem farby, jego grubość uniemożliwiała przebijanie wydruków na drugą stronę, a porowatość zapobiegała pożłogom przy powielaniu. Papier ten nie wymagał stosowania podczas schnięcia przekładek ze starych gazet. Wadą była duża ilość pyłu celulozowego między jego poszczególnymi arkuszami. Należało go intensywnie wytrzeć, inaczej przyklejał się do matrycy, tworząc coraz większe plamy farby na kolejno odbijanych stronach. (...)

Jakość druku sitowego była lepsza niż druku powielaczowego (możliwość reprodukcji stosunkowo niezłej jakości ilustracji), ale gorsza od druku offsetowego. Przewaga sitodruku nad offsetem polegała głównie na prostocie i niewielkich wymiarach sprzętu, co było dość ważne w warunkach konspiracyjnych. Ponadto jedna duża drukarnia narażona była na wiele większe ryzyko niż cały szereg małych. (...)

Romuald Lazarowicz [w:] Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego, pod red. Ł. Kamińskiego



Drukarze w trakcie przygotowywania pisemka na sitodruk. Fot. autor ilustracji, ze zbioru prywatnego

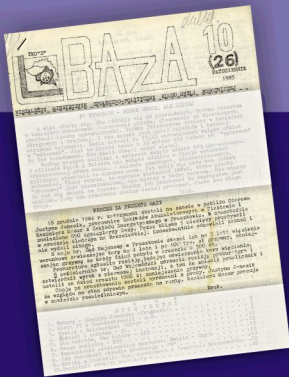




„Jedność” w rękach czytelników

Okres „kamawalu” „Solidarności” spowodował wzrost zainteresowania tą prasą wśród społeczeństwa. W rozwój sieci poligraficznej i kolportażowej zaangażowano tysiące osób, głównie ludzi młodych. Zapotrzebowanie społeczne na nieocenzurowane informacje, sygnowane przez podmioty niezależne od władz partyjno-państwowych było bardzo duże. Gazetki i biuletyny ukazywały się niemal w każdym większym zakładzie pracy i na wyższych uczelniach. Były wydawane przez środowiska zawodowe, związki branżowe, grupy twórcze. Był to czas konsolidacji niezależnych środowisk, powstawania zespołów redakcyjnych, praktycznej nauki redagowania, wydawania i drukowania, która tak bardzo przydała się, gdy upadający anclen regime, wypowiedział wojnę własnemu narodowi. Nawiazane w okresie solidarnościowego „kamawalu” kontakty pozwoliły stworzyć wówczas sieć kolporterską dla niezależnego ruchu wydawniczego.

prof. Danuta Dąbrowska



Happening Ruchu "WiP" na ulicach Szczecina.

prof. Danuta Dąbrowska



**W wyniku działań operacyjnych
w latach 1982-83:**

- uderzono kolportaż nielegalnych wydawnictw	1.306.000
- w czasie kolportażu zabezpieczono nielegalnych wydawnictw	708.061
- zlikwidowano punktów poligraficznych	595
- zabezpieczono urządzeń poligraficznych w tym:	2882
maszyny drukarskie	239
urządzenia powielające	757
maszyny do pisania	665



**I KRAJOWY^{GDŃSKI}'81
ZJAZD DELEGATÓW
NSZZ-SOLIDARNOŚĆ.**



Zamiast podręczników szkolnych
— pseudo wydawnictwa
politykerów roszej „maszcy”.

GALERIA ZPAF

**WYSTAWA
FOTOGRAFII
GDŃSK
SIERPIEŃ 80**

ZBIORZEN POLSKICH ARTYSTÓW FOTOGRAFICZNYCH



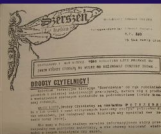
Powielacz produkcji zachodniej, na którym drukowano podziemne ulotki i wydawnictwa. Został on dostarczony nielegalną drogą z Francji do Polski i przekazany podziemiu za pośrednictwem kleru katolickiego.

cyt. za: Album z wystawy „Kontrewolucyjne zagrożenie Polski w latach 1980-1983” przygotowanej przez Służbę Bezpieczeństwa. (IPN BU 1186/28).

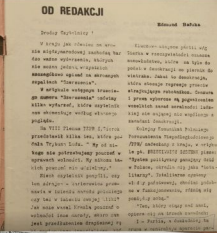
Pod koniec sierpnia 1976 r. wrócił się do mnie Andrzej Czuma z pytaniem, czy nie pomógłbym w przeniesieniu powielacza i książek, które przywiezie Piotrek Dyk, który spędzał wakacje z rodzicami i narzeczoną we Francji. Tam spotkał się z Jerzym Giedroycem, który przekazał mu powielacz i książki. Andrzej Czuma szukał ludzi, którzy przenieśliby ten powielacz przez granicę polsko-czechosłowacką. W Zakopanem, w domu kolegi Andrzeja, miał czekać na mnie inny kolega, Tomek Lewandowski, z którym mieliśmy przejść na stronę czechosłowacką. Tam w umówionym miejscu mieliśmy odebrać powielacz i książki, a następnie przenieść przez góry. Nasi znajomi mieli wyjść po nas na Przełęcz pod Chłopkiem, tam mieliśmy zamienić się plecakami i z ich plecakiem legalnie wrócić przez granicę. Miała mi w tym pomóc moja koleżanka Magda Górską z Lublina, która miała być wspólnie z Mackiem Grzywaczewskim od strony Polski.(...)
Marian Piłka



Maszyna drukarska przejęta w wyniku działań operacyjnych przez funkcjonariuszy SB.



..towarzyska, rozmowa



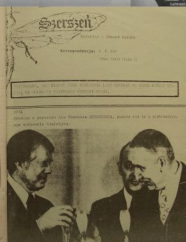
W PARTIA NIECH BĘDZIE PARTIA,
RZĄD RZĄDEM A ZWIĄZKI
ZAWODOWE ZWIĄZKAMI #

(-) EDWARD ŚWIEK
STYCZEŃ 1974

.... A JAK JEST W 1977?
.. Redakcja

ROK 1977 WRZESIEŃ

1	1
2	2
3	3
4	4
5	5
6	6
7	7
8	8
9	9
10	10
11	11
12	12



„Szerzeń”. Pismo wydawane od kwietnia 1977 r. do czerwca 1984 r. Początkowo w Paryżu przez Edwarda Bałukę. Do kraju przemycane przez zaprzyjaźnionych z redakcją Francuzów, m.in. Jack Assoun, Françoise Barre-Bréton, Jean Christophe Brunet, Lionel Malapa, Philippe Riés. Assoun i Riés zostali zatrzymani przez SB wraz z literaturą. Przemycany z Paryża był chowany w specjalnych skrytkach w samochodach osób prywatnych albo ukrywany w wagonach sypialnych kursujących do Polski. Jednak SB poprzez TW przejęła polskie kanały dystrybucji już od drugiego numeru. Czasopismo było kierowane i kolportowane głównie wśród robotników stoczniowych.
Pawel Motzko



Ze względu na specyficzne warunki w jakich powstawały, nakład „gazetek internowanych” często ograniczał się do zaledwie kilku sztuk. Wielu z nich nie udało się przechować i znane są tylko z wspomnień internowanych. Liczba zachowanych egzemplarzy jest niewielka nie tylko ze względu na trudności techniczne, ale także dlatego, że z reguły gazetkę po przeczytaniu niszczoneo dla bezpieczeństwa. Gazetki zawierały informacje przekazywane przez gości odwiedzających osadzonych, ogłoszenia, przedruki niektórych artykułów z prasy podziemnej, jak również wiadomości z nasłuchu Radia Wolna Europa, BBC czy Głosu Ameryki. Następnie przepisywano je w kilku egzemplarzach w postaci krótkich notek informacyjnych. Oprócz nasłuchów, w wielu zamieszczano dyskusje, polemiki, poezje, humor czy interesujące internowanych porady prawne. Technika wykonywania gazet wieziennych niemal we wszystkich ośrodkach odosobnienia była podobna. Stosowano metodę sitosączkowa, czyli treść artykułów przepisywano odręcznie, w sposób jak najbardziej czytelny. Następnie wykonywano matrycę. Na przepisyany tekst nakładano pergamin lub folię i dokładnie „wykiwano” go igłą. Tak przygotowany materiał przytwierdzano do tekturowej ramki, by następnie delikatnie nałożyć na niego farbę (tusze z długopisów rozpuszczony w wodzie po goeniu). Był to sposób, dzięki któremu można było wytworzyć nawet kilkadziesiąt sztuk pisemek. Nie we wszystkich ośrodkach udało się takie ramki wykonać. Wówczas internowani przepisywali kilka egzemplarzy gazetki odręcznie lub przez kalkę. W ośrodku pojedyncze egzemplarze przekazywano sobie ukradkiem, „z ręką do rąk”. Często zamieszczano próbę: „Przeczytałeś? Podaj dalej”.

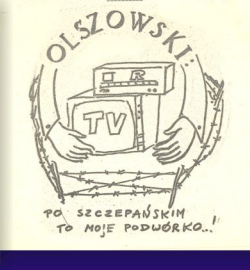


HISTERIA PZPR
to bezsilność argumentów



Nasz rodowód - grudzień '70
SZCZECIN
STOCZNIOWA 82
BIULETYN NSZZ Solidarność
STOCZENI IM. WARSZAWSKIEGO
30 Listopada 1981

- V WYDZIAŁ:**
- 2 piosenki Eweliny Saktatowej i Inesaryn Paszowiczowej, Informacyjną dokumenty,
 - V 61 rocznicę odzyskania niepodległości Polski, osied III '04 września 1939 do maja 1945,
 - 3 wiersze krótkie demokracji ludowej, klas galary z węgier,
 - Skutki demokracji Marcina Króla ościnok PSL, Kompromis,
- str. 2 - 9
str. 11 - 26
str. 26 - 36
str. 36 - 39



Nie tylko słowo ale i obraz ...

Karykatury, z uwagi na siłę obrazu zamkniętą na stosunkowo niedużej powierzchni jaka była do dyspozycji osób redagujących podziemne pisma pozwalały wyśmiać ówczesną rzeczywistość. Choć często ich forma była zupełnie amatorska to spełniały swoją rolę. A śmiech był jedną z najlepszych form odraegoywania na otaczający czytelnika absurd.



AKADEMIK

RO
Młodymi w
szeregu

ILUSTRO
Firma Polonii Młodymi Własności
FMA SZCZECIN

WYDAWCA I DZIAŁY WYDAWCZE
KRAJOWY ZWIĄZOK PRACOWNIKÓW
SZCZECIN
ul. Świdzińska 10
81-100 SZCZECIN
tel. 22 22 22 22



...nie jest już przedmiotem...
...nie jest już przedmiotem...
...nie jest już przedmiotem...

...nie jest już przedmiotem...
...nie jest już przedmiotem...
...nie jest już przedmiotem...

ATAK
KOSZALIN GRUDZIŃ 89
nr 2

PRAWDA
nr 6 27.10.1980
TKZ NGS 82

CENA 200
czarna skrzynka
MŁAŻE PRACOWNICY
SZCZECIN



PRAWDA
nr 6 27.10.1980
TKZ NGS 82

KRET
13.11.1981
NZS AR SZCZECIN
OGÓLNOPOLSKI
ZJAZD NZS

Wesołych Świąt
PREGLICIE PAŁY
LUBIĆ MY!

PRAWDA
nr 6 27.10.1980
TKZ NGS 82

KRET
NZS AR SZCZECIN

KRET
ROK II NZS AR SZCZECIN
UWAGA
PAMIĘTAJMY NAJLEPIEJ
O FAKTACH DOKONYWANYCH

Czarna skrzynka
NZS SZCZECIN
nr 6 27.10.1980
TKZ NGS 82

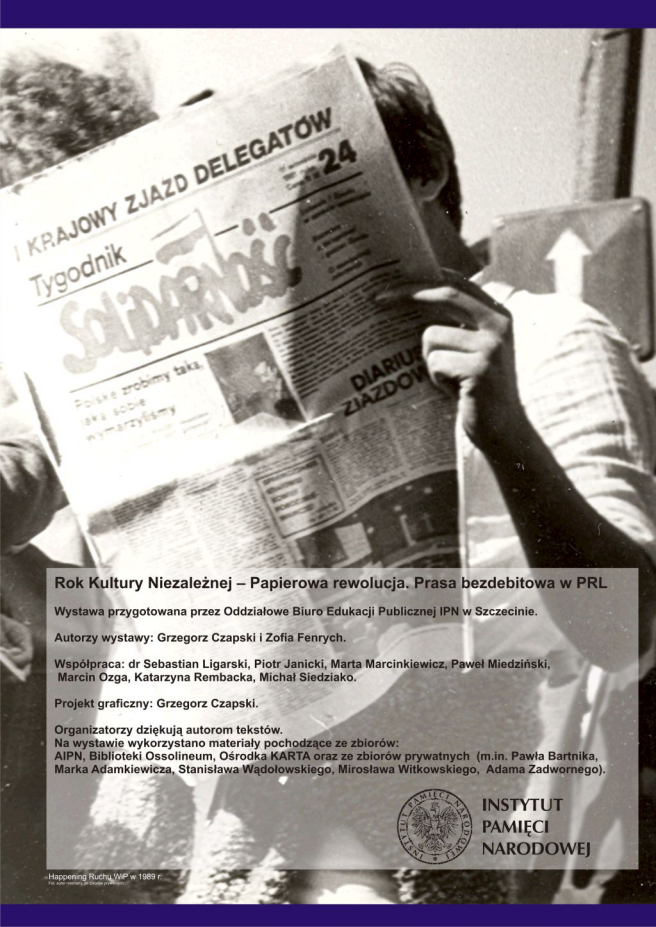
WYDANIEM SPECJALNIM
STRAJK
ŁÓDŹ '81

ROK II
SZCZECIN 27.05.81
PRAWDA
WYDAWCA
ul. Świdzińska 10
81-100 SZCZECIN

NZS
ZŁOTY
PAM
DOB
NR 6 MAJ 1981

WYDAWCA
ul. Świdzińska 10
81-100 SZCZECIN
tel. 22 22 22 22





Rok Kultury Niezależnej – Papierowa rewolucja. Prasa bezdebitowa w PRL

Wystawa przygotowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Szczecinie.

Autorzy wystawy: Grzegorz Czapski i Zofia Fenrych.

Współpraca: dr Sebastian Ligarski, Piotr Janicki, Marta Marcinkiewicz, Paweł Miedziński, Marcin Ozga, Katarzyna Rembacka, Michał Siedziako.

Projekt graficzny: Grzegorz Czapski.

Organizatorzy dziękują autorom tekstów.

Na wystawie wykorzystano materiały pochodzące ze zbiorów:

AIPN, Biblioteki Ossolineum, Ośrodka KARTA oraz ze zbiorów prywatnych (m.in. Pawła Bartnika, Marka Adamkiewicza, Stanisława Wądołowskiego, Mirosława Witkowskiego, Adama Zadwornego).



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ